Onomastica Slavogermanica
XXVII
Wrocław 2008

DANUTA LECH-KIRSTEIN
Opole

Adaptacje językowe w śląskiej antroponimii (na przykładzie dziewiętnastowiecznych nazwisk opolan)

Słowa klucze: Śląsk, nazwisko, adaptacja językowa, latynizacja, czechizacja, germanizacja, pogranicze kulturowo-językowe

Górny Śląsk zawsze był terenem pogranicznym, na którym mieszały się różne narodowości, języki i kultury. W ciągu wieków zmieniał swoich panów, był pod władaniem polskich Piastów, czeskich Habsburgów i pruskich Hohenzollernów. Mimo tak zmiennych kolei losu Śląsk chciał zawsze zachować własne oblicze, własną tożsamość narodową, swój język i swoją kulturę. To dążenie widoczne jest zarówno w dziejach Śląska, jak i w całym nazewnictwie regionu.

Badając antroponimię pogranicza etniczno-językowego, musimy zwrócić szczególną uwagę na wpływy i zapożyczenia z języków sąsiadujących lub z języków współistniejących na tym terenie. Wpływy te wynikają ze specyficznej symbiozy językowej, z migracji ludności, ze stałego przepływu osadników, urzędników, żołnierzy i robotników obcego pochodzenia, z kontaktów handlowych i osobistych.

Przedmiotem analizy uczyniłam dziewiętnastowieczne nazwiska opolskie[1]. Materiał ten przede wszystkim ukazuje nazwiska śląskie bardzo zniekształcone przez germanizację. Jednak procesy adaptacyjne nie są tak oczywiste i proste do zinterpretowania, jak się może wydawać. Niektóre z nazwisk noszą znamiona wcześniejszych procesów latynizacji i czechizacji, natomiast zjawiska germanizacyjne często zbiegają się z cechami gwarowymi śląskimi.

[1] Materiał obejmuje nazwiska mieszkańców Opola i okolicznych wiosek. Pełen materiał, wraz z dokładną lokalizacją, został zamieszczony w monografii: D. Lech, *Nazwy osobowe dziewiętnastowiecznych mieszkańców Opola (ze słownikiem etymologicznym nazwisk)*, Opole 2004.

© for this edition by CNS

1. Latynizacja

Nieliczne nazwiska łacińskiego pochodzenia mogą być śladem latynizacji, która była modna w kręgach ludzi wykształconych aż do końca XVI wieku. Tłumaczenie nazwisk, a później zewnętrzne ich latynizowanie utrzymały się najdłużej w piśmiennictwie zakonnym oraz w rodzinach ewangelickich pastorów i nauczycieli[2]. W omawianym materiale większość nazwisk łacińskich jest przeniesiona wprost, z oryginalną pisownią łacińską – np. *Felix* (: im. łac. Felix, czes. Felix, pol. Feliks), *Victor* (: im. łac. Victor, pol. Wiktor) – oraz z charakterystycznymi dla języka łacińskiego sufiksami – *Perlitius* (: łac. perlitus 'zbroczony'), *Petrus* (: łac. im. Petrus, pol. Piotr). Niektóre z nazwisk przybierają cechy polskie: fonetyczne, np. *Valerus* (: im. łac. Valerius, pol. Walery) lub morfologiczne, np. *Materna* (: im. łac. Maternus). Część nazwisk łacińskich jest derywowana paradygmatycznie i kończy się na ***-i, -y***, jak w dopełniaczu łacińskim, np. *Augustyni* (: im. Augustyn), *Jakobi* (: im. Jakob < łac. Jacobus), *Martini* (: im. Martinus, niem. Martin), *Roberti* (im. Robert).

Oprócz tego w zasobie nazwisk opolskich odnajdujemy hybrydy łacińsko-polskie, w których do łacińskich podstaw zostają przyłączone polskie sufiksy: ***-os***: *Matros* (: łac. mater; ros. matros), ***-ek***: *Oremek* (: pierwszego słowa łacińskiej modlitwy Oremus), ***-ak***: *Serwuschok* (: z łac. servus 'sługa').

Sporadycznie pojawiają się też hybrydy polsko-łacińskie, jak np. nazwisko *Nawatius* będące latynizacją polskiego nazwiska *Nowy* lub *Nowak*, a także *Drosdatius* od polskiej nazwy osobowej *Drozd* (1239), *Drozda* (1611) z przyrostkiem łacińskim *-atius*.

Hybrydami mogą też być nazwiska z charakterystycznym dla języka łacińskiego sufiksem ***-us***, typu *Dylus* (: n. os. Dyl lub ap. dyl), *Cyrus* (: n. os. Cyr(a) < Cyryl), jednakże ze względu na istnienie takiego sufiksu w języku polskim, uznać trzeba je raczej za nazwiska polskie.

Trudności interpretacyjne sprawiają nazwiska o podwójnej motywacji – łacińskiej lub polskiej (też gwarowej) – np. *Gallus* (: im. łac. Gallus, też gw. śl. galus 'indyk'), *Kukulus* (: łac. cuculus 'kapuca' lub od n. os. Kukul[a] < kukuła = kukułka).

Omawiając nazwiska łacińskie z dziewiętnastowiecznego Opola, nie możemy mieć jednak pewności, czy powstały one na gruncie polskim, czy są tylko przeszczepieniem zlatynizowanych nazwisk niemieckich, których w Niemczech było dość dużo[3].

2. Czechizacja

Wpływy czeskie w nazewnictwie osobowym są oczywiste ze względu na długotrwałe panowanie Habsburgów na ziemiach Górnego Śląska oraz ścisłe powią-

[2] J.S. Bystroń, *Nazwiska polskie*, Warszawa 1993, s. 161–162.
[3] *Ibidem*, s. 163.

© for this edition by CNS

zanie losów Śląska z dziejami Czech. Od średniowiecza panował zwyczaj redagowania dokumentów urzędowych na Śląsku w języku łacińskim, niemieckim i czeskim. W okresie habsburskim kancelarie posługiwały się językiem czeskim, a jeszcze w wieku XIX w Opolu pojawiają się w księgach cechowych zapiski po czesku.

Ponieważ języki polski i czeski były sobie bardzo bliskie, umożliwiało to interferencję nie tylko w zakresie słownictwa, ale także w podsystemach zamkniętych: fonologicznym i morfologicznym[4].

Najczęstszym przykładem przejęcia obcych fonemów jest występowanie spółgłoski ***h*** w miejscu prasłowiańskiego ***g***, do dzisiaj zachowanego w języku polskim[5]. Z czeskiego podłoża wyszły nazwiska: *Hajek* (: czes. haj, hajek, pol. gajek – częste nazwisko czes. Hajek), *Holik* (: czes. Holy = (Golik < Goły), *Homolla* (: czes. homole 'coś stożkowatego', pol. gw. gomoła; czes. Homole, Homolka), *Honiza* (Honica: czes. Hon- lub pol. gonić), *Horke* (Horka: Hora 'góra', por. też czes. hůrka 'górka'), *Hornisch* (Hornisz: czes. Horny < horny 'górny'; por. też gw. śl. hornąć 'uderzyć'), *Hruby* (: czes. Hruby < hruby 'gruby'; gw. pol. hruby, ruby)[6].

Charakterystyczne dla języka czeskiego połączenia ***-ra-***, ***-la-*** odpowiadające polskim ***-ro-***, ***-lo-*** pojawiają się w nazwiskach: *Kratochwil* (pol. Krotochwil), *Nawrat* (pol. Nawrot), *Papratny* (pol. Paprotny), *Skawran* (pol. Skowron), *Plachetka* (pol. Płochetka), *Sladek* (por. pol. słodki), *Slany* (pol. Słony), *Slamka* (pol. Słomka), *Slawik* (pol. Słowik).

Notuje się także nazwisko z typowym dla języka czeskiego ***-r-*** między spółgłoskami – *Wrchowetzký* (pol. Wierzchowiecki).

Czeskie pochodzenie wykazują również nazwiska, w których polskie spółgłoski palatalne ***ć***, ***dź*** zastąpiono spalatalizowanymi ***t'***, ***d'***, jak w nazwiskach *Tichý* (pol. Cichy) i *Niediwez* (pol. Niedźwiedź). Charakterystyczne dla języka czeskiego są również twarde połączenia: ***be, me***, ***ne***, ***we***, ***de***, ***te***, np. *Bensky* (: Bień); *Adametz* (pol. Adamiec), *Konetzko* (pol. Konieczko), *Czerwenski* (pol. Czerwieński), *Zderra* (pol. Zdziera), *Tescharek* (: z czes. tesarz, tesar 'cieśla, stolarz').

Jako wpływ języka czeskiego można też uznać pojawienie się wstawnego *t*, *d* w grupach *stř*, *zdř*, np. *Strzodka* (: n. os. Środa), *Strzýbný* (: srebrny, gw. strzybny, stp. strzebrny), chociaż zmiana taka zachowała się również w gwarze śląskiej i może być traktowana jako odstępstwo od ogólnopolskiej normy językowej.

---

[4] Por.: A. Kowalska, *Z zagadnień czesko-polskiej interferencji językowej na Górnym Śląsku w okresie habsburskim*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, S. VI, Warszawa 1983, s. 195–202; *eadem*, *Sytuacja językowa na Górnym Śląsku w okresie habsburskim*, [w:] *Z historii polszczyzny ogólnej i regionalnej*, red. O. Wolińska, Katowice 2002, s. 109–119.

[5] W. Taszycki, *Czeskie i słowackie nazwiska w Polsce*, „Język Polski" 1969, z. 3, s. 161–169.

[6] Nazwiska takie funkcjonują w języku czeskim, dlatego trudno określić, czy jest to tylko adaptacja fonologiczna, czy do systemu nazwisk używanych w Polsce zostały przejęte całe nazwiska czeskie wraz z ich leksykalnymi motywacjami.

© for this edition by CNS

Pozostałe nazwiska czeskie to zapożyczenia leksykalne, np. *Blania* (przeróbka czes. blane 'trawnik'), *Prochhaska* (: czes. prochazka 'przechadzka; człowiek jałowo dyskutujący'), *Sladek* (: czes. sládek 'słodownik').

Podział nazw słowiańskich na czeskie i polskie jest prawie niemożliwy, gdyż języki te w przeszłości były sobie bliskie[7]. Do nazwisk homonimicznych, które mogą być interpretowane na gruncie języka polskiego lub czeskiego (a niekiedy i niemieckiego), należą m. in.: *Anderka* (: łac. Andreas, czes. Anderka), *Bober* (: bober 'bóbr', pol. i czes. Bober), *Bota* (: niem. Bote, czes. Bota), *Chowanietz* (: gw. śl. i stp. chowaniec 'wychowanek'; czes. Chovanec), *Felig* (: n. os. Fel- < Feliks, czes. Felik), *Frassek* (: n. os. Fras a. Frasz < fras 'frasunek' z niem. Frass 'żer, gryzienie' lub Frasz, czes. Fraš < Franciszek), *Froniek* (: Froń < Fram- < Franciszek, czes. Froněk), *Halade* (: czes. *Halada*, *Haladik*; też śl. *hala* 'odzież', *halać* (w dziecinnym języku) 'głaskać'; *hala* 'pastwisko górskie'; 'wielka sala'), *Heinisch* (: n. os. Hajna < 1. przysł. hajno 'tam'; 2. niem. Hein-; 3. czes. haj-, hajn = pol. gaj, gajny; 4. hajnał, hejnał), *Hallek* (: n. os. Hala < hala; czes. Halek), *Hallitschek* (: n. os. Halik < Hala < hala; czes. Halička), *Hanak* (: n. os. Han; też czes. Hanak 'mieszkaniec części Moraw'), *Häßsike* (: n. os. Has < gw. śl. hasa = hałastra, hasak; por. też hasać 'skakać' oraz czes. hasiti 'gasić', niem. Has-), *Jies* (: jeż, czes. Ješ), *Kmitta* (: podst. km- = psł. *kъm-, por. czes. kmita 'blask', kmitati 'błyszczeć', por. gw. śl. kmiek 'stryj, wuj'), *Kutzera* (: n. os. Kucz < kuczyć lub dopełniaczowe od Kuczer < gw. śl. kuczer 'furman', też czes. Kučera 'kędzior, pukiel'), *Krowarzik* (: n. os. Krowarz < krowiarz, krowarz 'sprzedawca krów, mleczarz', czes. nazw. Krowař), *Rebel* (: gw. rebel 'duży drąg do kładzenia na sianie' SW, czes. rebel 'buntownik', też niem. Rebel, Räbel).

Na czym polega trudność interpretacji? Otóż leksemy będące dziedzictwem prasłowiańskim powodują, że w polskim i czeskim systemie antroponimicznym istnieją takie same formy nazwiskowe, np. z prasłowiańskiego korzenia **čьrnъ* powstało polskie nazwisko *Czerny*, czeskie *Černý*, a także w innych językach: słoweńskie *Čierny*, rosyjskie *Černyj*, serbsko-chorwackie *Crnić*, bułgarskie *Černija* itd. Podobna sytuacja dotyczy też nazwisk odimiennych, por. czeskie *Václavík*, polskie *Wacławik* od imienia *Václav*, zapożyczone z języka czeskiego jako *Wacław*[8].

Opozycje fonologiczne między językami pokrewnymi genetycznie i bliskimi sobie strukturalnie, jak polski i czeski, były wyraziste i łatwe do substytuowania.

---

[7] Problemy te opisuje w nazwach miejscowych i osobowych ziemi kłodzkiej S. Sochacka, *Elementy czeskie w nazwach miejscowych ziemi kłodzkiej*, „Prace Filologiczne" XLIV, 1999, s. 513–519 oraz *Czeskie nazwy osobowe w dokumentach kłodzkich z XII–XVI w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego". Językoznawstwo XVI, 1996, s. 81–90.

[8] M. Knappová, *Příjmení jako systém*, [w:] *Antroponimia słowiańska. Materiały z IX Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej Warszawa 6–8 IX 1994*, red. E. Wolnicz-Pawłowska, J. Duma, Warszawa 1996, s. 195–196.

© for this edition by CNS

Jednocześnie spowodowało to szybkie wyeliminowanie ich z polszczyzny urzędowej po przyłączeniu Polski do Prus[9].

3. Germanizacja

Najbardziej widocznym w omawianym materiale rodzajem substytucji jest germanizacja. Rządy pruskie narzucały ludności polskiej posługiwanie się językiem niemieckim na całym Śląsku. Przez długie lata język ten dominował, był językiem urzędowym, w którym prowadzono kancelarie. Nieznajomość języka polskiego powodowała liczne substytucje graficzne i fonetyczne. Wynikały one zarówno z innego inwentarza głosek, odmiennej ich łączliwości, jak i z odrębnej bazy artykulacyjnej, swoistego rozkładu akcentów i innych nawyków artykulacyjnych w językach polskim i niemieckim[10].

Wielokrotnie już opisywano adaptacje liter i głosek polskich do systemu języka niemieckiego[11]. Znane są zmiany w zakresie wokalizmu i konsonantyzmu, takie jak:

– wprowadzanie samogłosek mieszanych (z tzw. umlautem) – *Fürla* (Firla), *Loewÿ* (Lewi), *Graeb* (Grab), *Jäschke* (Jaszek, Jasiek a. Jaśko), *Schöpe // Schoepe* (Szopa);

– wprowadzanie samogłosek obniżonych artykulacyjnie – *Pakusa* (Pokusa), *Poliwada* (Paliwoda), *Mross* (Mróz), *Krolik* (Królik);

– wprowadzanie dyftongów – *Feike* (Fajka), *Geigofski* (Gajkowski), *Kreitsche* (Krajczy), *Nikoleitczik* (Nikołajczyk);

– zastępowanie nieznanych głosek czy liter polskich przez bliskie im litery czy głoski niemieckie – ***ł*** > ***l***, ***ll:*** *Cimbollek* (Cymbałek), *Kawalek* (Kawałek), *Strzalka* (Strzałka), *Kolleczek* (Kołeczek), *Krzikalla* (Krzykała);

– eliminowanie spółgłosek dziąsłowych – ***ž (ż):*** *Kaluza // Kalusia // Kaluźa // Kalusa* (Kałuża), *Blaßek* (Błażek), *Gronschel* (Grążel); ***š (sz):*** *Kosallek* (Koszałek), *Pasßek* (Paszek), *Kosschareck* (Koszarek); ***č (cz):*** *Bonzek* (Bączek), *Konietzko* (Konieczko), *Pietsko* (Pieczko), *Staretschek* (Stareczek), *Krafftczÿk* (Krawczyk), *Kortch* (Korcz), *Krammathzik* (Kramaczyk), *Karthsock* (Karczak), *Bonschek* (Bączek);

---

[9] A. Kowalska, *Z zagadnień czesko-polskiej interferencji językowej...*, s. 201.

[10] O różnicach między systemem językowym polskim i niemieckim pisze dokładnie P. Smoczyński, *Trudności Niemców z wymową polską oraz związane z tym lingwistyczne problemy*, „Język Polski" XLV z. 1, s. 22–31.

[11] Por. m.in.: M. Biolik, *Germanizacja nazwisk polskich mieszkańców okolic Węgorzewa w latach 1653–1853*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie" VII, Prace Językoznawcze I, 1997, s. 5–19; H. Borek, *O germanizacji nazewnictwa polskiego na Śląsku*, „Studia Śląskie" XLIV, 1986, s. 81–92; E. Breza, *Sposoby germanizacji antroponimów polskich na Pomorzu*, [w:] *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych*, Wrocław 1981; D. Lech, *op. cit.*, s. 18–26.

© for this edition by CNS

– eliminowanie spółgłosek środkowojęzykowych – ***ć:*** *Kranzioch* (Kręcioch), *Martschin // Martzin* (Marcin), *Czihetzki* (Cichecki), *Cokowsky / Zokowskÿ* (Cikowski), *Kmietsch* (Kmieć), *Knietßch* (Knieć), *Kranschoch* (Kręcioch); ***ś:*** *Gonschior* (Gąsior), *Stoßschik* (Stosik), *Misch* (Miś), *Czeslik // Czieszlig* (Cieślik), *Kriseck* (Krysiek); *Kurschniers* (Kuśniesz), *Czikora* (Sikora), *Gondzior* (Gąsior); ***dź:*** *Gadiel* (Gadziel), *Dewor* (Dziewior), *Niedzella // Nedschella* (Niedziela), *Kolodczie* (Kołodziej), *Przendsik* (Przędzik), *Schinzielors* (Szędzielarz), *Niedzwiecz // Niedzwietz // Niedzwiez* (Niedźwiedź); ***ź:*** *Bzdik* (Bździk), *Rzeżniczek* (Rzeźniczek), *Kobsik* // *Kobszÿk* (Kobzik), *Kaßig* (Kazik), *Gwosdz // Gwossdz* (Gwóźdź), *Koschol* (Kozioł); ***ń:*** *Kaminska* (Kamińska), *Kanja* (Kania);

– wprowadzanie spółgłosek podwojonych – *Zappla* (Czapla), *Kokott* (Kokot), *Kacmmar* (Kaczmar), *Kochannek* (Kochanek), *Gaworrek* (Gaworek), *Kolleÿ* (Kolej), *Schaffarzek* (Szafarzek), *Kwossek* (Kwasek).

Niektóre z tych cech są oczywiste i charakterystyczne dla interferencji językowych w całej Polsce. Jednak niektóre z nich na Śląsku są dyskusyjne. Śląsk bowiem przez wieki był miejscem, gdzie masowa wielojęzyczność i strach przed germanizacją spowodowały potrzebę odseparowania się od obcych i precyzyjnego określenia własnej tożsamości etnicznej. Na obszarze, gdzie polszczyzna była używana przez mniejszość, zachowała się „najdroższa spuścizna po przodkach" – gwara[12]. To ona stała się wyrazem tożsamości i to ona pozwoliła obronić się przed zniemczeniem.

To swoiste odseparowanie się widać w nazwach osobowych. Bardzo często nazwiska funkcjonują w postaci gwarowej. Niektóre cechy językowe, uznawane przez onomastów polskich za zniemczenia, na tym terenie są po prostu cechami gwarowymi śląskimi lub zbiegają się z polskimi zjawiskami fonetycznymi.

1. Należy zwrócić uwagę na mieszanie samogłosek ***i*** oraz ***y***, gdyż w gwarze śląskiej zachowało się *i* po stwardniałym *ř* i jego kontynuantach – *Patrzick* (Patrzyk), *Wawrzinek* (Wawrzynek) – a także po dawnych palatalnych ***ž, š, č*** – *Blaszczimonka* (Płaszczymąka), *Krawczik* (Krawczyk), *Munschik* (Mężyk).

2. Niemcy zastępowali polskie samogłoski otwarte samogłoskami ścieśnionymi, tak samo jak w gwarze śląskiej, w której dawne samogłoski długie, a także samogłoski przed spółgłoskami półotwartymi są ścieśnione – ***o*** > ***u***, ***a*** > ***o***, ***e*** > ***i***, ***y***, np. *Kubza* (Kobza), *Notzun* (Nocoń); *Nossol* (Nosal), *Porwol* (Porwał); *Kliszcz* (Kleszcz), *Mimietz* (Miemiec). Również ze ściągnięcia *nie* + *jest* powstało na Śląsku *ńi*, por. *Nikrawietz*.

3. Charakterystyczne dla języka niemieckiego samogłoski długie oznaczano za pomocą kombinacji literowej *ie* zamiast *i* lub *y* – *Fiegel* (Figiel), *Kotiesek* (Ko-

[12] K. Kossakowska-Jarosz, *Dyskurs o śląskim bilingwizmie. Perswazyjne zabiegi i własne wybory rodzimych literatów (Prusy, przełom XIX i XX w.)*, [w:] *Folklorystyczne i antropologiczne opisanie świata. Księga ofiarowana prof. Dorocie Simonides*, red. T. Smolińska, Opole 1999, s. 237.

© for this edition by CNS

tysek) – podobne zjawisko można zaobserwować w gwarze śląskiej przed spółgłoskami półotwartymi, np. *Kiehl* (Kil), *Morzienietz* (Morciniec).

4. Niektóre adaptacje polskich spółgłosek dziąsłowych należy uznać za typową realizację mazurzenia, np. ***ž* > *z*** – *Kaluza* (Kałuża); ***š* (sz) > *s*** – *Kosallek* (Koszałek), *Krusa* (Krusza), *Marsolek* (Marszałek), *Sydlo* (Szydło); ***č (cz)* > *z, tz*** (czytane z niemiecka jako ***c***) – *Bonzek* (Bączek), *Kuzera* (Kuczera), *Zappla* (Czapla); *Konietzko* (Konieczko), *Kopatz* (Kopacz), *Mletzko* (Mleczko).

5. W realizacji staropolskiego frykatywnego *r(z)* daje się też zauważyć, uznawana przez niektórych autorów za germanizację[13], gwarowa śląska wymowa *r* palatalnego jako *rż* lub *rsz*, np. *Kottors* (Kotarz), *Kursawa* (Kurzawa), *Mierswa* (Mierzwa), *Ofzors* (Owczarz), *Strsalka* (Strzałka), *Kurpiersz* (Kurpierz), *Jersch* (Jerz), *Ofczarsch* (Owczarz), *Piskorsch* (Piskorz).

6. Zamiana polskiego *ó* w *o* lub *u* mogła wiązać się z unikaniem polskich znaków diakrytycznych, które nieznane były alfabetowi niemieckiemu, ale nie można zapominać, że znaki te również w polskich zabytkach rękopiśmiennych w XIX wieku nie były konsekwentnie stosowane.

7. Głoskę *j* zastępowano przez *g* – *Gegliński* (Jegliński), *Gelitto* (Jelito) pod wpływem gwar niemieckich. Zapisywano ją też jako *y*, *ÿ* – *Kolodzieÿ* (Kołodziej), *Krayczy* (Krajczy); *i* – *Soika* (Sojka) – lub całkowicie pomijano – *Kolodzie* / *Kolodzi* (Kołodziej), *Lea* (Leja). Ale zmiany te mogły być wynikiem niejednolitego zapisu głoski *j* w języku polskim w wiekach XVIII–XIX.

8. Jak podkreśla M. Biolik, „pisownia niemiecka odzwierciedlała procesy fonetyczne zachodzące w wymowie mieszkańców tych ziem, utrwalała je, przeobrażała i zniekształcała, dostosowując dźwięki języka polskiego do własnych przyzwyczajeń ortograficzno-fonetycznych”[14]. Na przykład w wygłosie spółgłoski dźwięczne ubezdźwięczniano – *Drost* (Drozd), *Kurpiesz* (Kurpierz), *Niedzwietz // Niediwiez // Niedzwiecz* (Niedźwiedź), *Mruss // Mross* (Mróz), *Piepsch* (Pieprz) – notowano też ubezdźwięcznienia wewnątrzwyrazowe – *Glufka* (Główka), *Offcarczik* (Owczarczyk), *Potstawa* (Podstawa), *Roskosz* (Rozkosz). Niemcy notowali nazwiska polskie „ze słuchu”, notowali więc polskie zjawiska fonetyczne, które nie powinny być omawiane jako procesy germanizacyjne.

9. W zakresie wokalizmu dwojako można też interpretować realizację samogłosek nosowych. Niemcy, nie znając takich samogłosek, mogli je rozkładać na samogłoski ustne i spółgłoski nosowe. Mogli jednak zapisywać realizowaną w Polsce, a szczególnie na Śląsku, wymowę asynchroniczną nosówek, np. *Bontzek // Bonczek* (Bączek), *Brzenczek* (Brzęczek), *Dombrowski* (Dąbrowski), *Kondziella* (Kądziela), *Pientka* (Piętka), *Wontropka* (Wątróbka).

[13] M. Biolik, *op. cit.*, s. 14.
[14] *Ibidem*, s. 18.

© for this edition by CNS

Prostsze w analizie są procesy adaptacyjne na gruncie morfologii. Substytucje fleksyjne i słowotwórcze polegają na modyfikacji analogicznej, czyli na zmianie postaci polskich nazwisk na wzór niemieckich modeli antroponimicznych.

Częstym przykładem adaptacji morfologicznej jest zastępowanie polskich sufiksów ***-ek***, ***-ko***, ***-ka*** niemieckim przyrostkiem ***-ke***, por. *Domke* (Domek), *Hantke* (Hantka), *Kittke* (Kitka a. Kitek), *Stefke* (Stefek a. Stefko).

Następuje też zamiana polskiego sufiksu ***-owic*** na niemiecki ***-owitz***. Adaptację tę zauważyć można już w nazwach miejscowych, np. *Groschowitz*, pol. *Groszowice*, *Laschkowitz*, pol. *Laskowice*, ale też w nazwiskach: *Damaszowitz* < *Damasz, Federowitz* < *Feder*, *Glosowitz* < *Głazów.*

Podobny proces zachodzi w nazwiskach z zakończeniem ***-czy*k**, które zostaje zastąpione niemieckim ***-zig***: *Burzig* < *Burcz*, *Gomolzig* < *Gomółka.*

Adaptacją do niemieckiego systemu fleksyjnego jest też dodawanie samogłoski ***-e*** w wygłosie po spółgłosce polskiej, por. *Bunke* (Bąk), *Knappe* (Knap), *Knothe* (Knot), *Liese* (Lis), *Lüdecke* (Ludek a. Lutek); a także zamiana wygłosowego ***-a, -i*** oraz ***-y*** na ***-e***, por. *Guse* (Guza), *Koterbe* (Koterba), *Klette* (Kleta), *Kreitche* (Krajczy), *Loewe* (Lewi), *Michalske* (Michalski), *Slabe* (Słaby), *Suche* (Suchy).

Następuje też zanik samogłoski nieakcentowanej w wygłosie, czyli apokopa, por. nazwiska *Kruppitz* (Krupica), *Link* (Linka), *Lipp* (Lipa).

W badanym materiale następuje też ograniczenie mocji, polegające na używaniu przez kobiety nazwiskowych form męskich, por. *Eva Barutzky*, *Caroline Maretzki.*

Oprócz tego niemiecką formę wykazują nazwiska z przyimkiem *von*, pierwotnie określającym pochodzenie z danej miejscowości, a później nadającym nazwisku status szlachectwa[15], por. *Carl von Dobschütz* (: n. m. Dobritz = Dobrzyca), *Anna Hedwig von Mleczko*, *Emilie von Bukowska.* W ostatnim przykładzie następuje pomieszanie zwyczajów językowych polskich i niemieckich, gdyż w języku polskim sufiks *-ski* przybierał te same funkcje, co w języku niemieckim przyimek *von*.

4. Polonizacja

Proces asymilacji językowej był obustronny. Migracje z miasta na wieś, gdzie było wyłącznie otoczenie polskie, a także małżeństwa mieszane, powodowały, że nazwiska niemieckie były polonizowane[16].

---

[15] O istocie przyimka *von* pisze J. Matuszewski, *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódź 1975, s. 58, 67, 79.

[16] Na temat substytucji nazw obcych pisało wielu autorów, m.in.: Z. Klimek, *Mechanizmy zapożyczeń nazw osobowych pochodzenia niemieckiego w staropolszczyźnie*, „Acta Universitatis Lodziensis", Folia Linguistica XXVII, 1993, s. 113–121; *Słownik etymologiczno-motywacyjny sta-*

© for this edition by CNS

Zderzenie dwóch odrębnych systemów graficzno-fonologicznych spowodowało następujące zmiany:

– wymiany samogłoskowe, niektóre znane w gwarach niemieckich: ***o*** > ***a***: *Warbs* (: niem. n. os. Worbs Gott. 618), ***a*** > ***o***: *Olscher* (: niem. n. os. Alscher, por. też pol. Olsza), ***e*** > ***a***: *Stefandes* (: niem. n. os. Stephendes < Gott. n. os. Stephanus Gott. 554);

– zmiany w pisowni i wymowie niemieckich dyftongów: ***ei*** > ***ai***: *Blaik* (niem. Bleike, Bleick Gott. 196-7), ***aj***: *Majur* (: niem. n. os. Meier, Mayer, Maier Gott. 426), *Rajmann* (: niem. n. os. Reimann Gott. 485); ale wymiana *ei* > *e* w nazwisku *Renolt* od niem. im. Reinold (Seib. 316) jest zapewne zmianą dialektalną śwn. *ei* > wśrn. *e*, a wymiana *eu* >*ai* w nazwisku *Naimon* (: niem. n. os. Neumann Gott. 446) jest zmianą śwn. *eu* > wśrn. *ai* [17];

– zamiana długiej samogłoski ***ie*** na ***i*** lub ***u***: *Nitschke // Nitzchke* (: niem. n. os. Nietschke Gott. 444), *Fuveger // Fiweger* (: niem. n. os. Fiehweger, Viehweger Gott. 265) oraz opuszczanie *h* niemego, będącego wskaźnikiem długości poprzedzającej je samogłoski: *Günter* (niem. n. os. Günther Gott. 305), *Roter* (: niem. n. os. Rother Klim. 210);

– zanik samogłosek wygłosowych i nieakcentowanych: *Fegler* (: niem. n. os. Fegeler Gott. 256);

– zmiana samogłosek z tzw. umlautem na dźwięk słuchowo najbliższy: *Hehnel* (: niem. n. os. Hähnel Gott. 310), ale zmianę *ä* > *a* w nazwisku *Klambt* (: niem. n. os. Klämpt Gott. 369) należy wiązać raczej ze zmianami dialektalnymi języka niemieckiego[18];

– nazalizacja samogłosek pod wpływem sąsiednich spółgłosek nosowych: *Czwielung* (Ćwieląg: niem. Zwilling 'bliźniak' Gott. 630), *Smideng* (Śmidęg: n. os. Schmiding Bach. 139);

– zmiany graficzno-fonetyczne w obrębie spółgłosek: ***s*** > ***z***: *Zaher* (: niem. n. os. Sacher < Zacharias Gott. 498); ***z*** > ***c***: *Cypra* (: niem. Zipper Gott. 627);

– zamiana spółgłosek podwójnych (geminat) na pojedyncze: *Brimer* (: niem. n. os. Brimmer Gott. 208), *Emerling* (: niem. n. os. Emmerling Gott. 251), *Zimermann* (niem. n. os. Zimmermann Gott. 627);

---

ropolskich nazw osobowych, red. A. Cieślikowa, M. Malec, K. Rymut, cz. 5: *Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego*, oprac. Z. Klimek, Kraków 1997; E. Wolnicz-Pawłowska, *Polonizacja nazw osobowych w miasteczku Smorgonie od początku XVII do połowy XVIII wieku*, [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych*, Warszawa 1994, s. 189–195; D. Lech, *Polonizacja nazwisk niemieckich na przykładzie współczesnych nazwisk mieszkańców Gliwic*, [w:] *Nazewnictwo na pograniczach etniczno-językowych. Materiały z Międzynarodowej Konferencji Onomastycznej Białystok–Supraśl 26–27 X 1998*, red. Z. Abramowicz, L. Dacewicz, Białystok 1999, s. 160–168; J. Siatkowski, *Wpływ poszczególnych dialektów niemieckich na język polski*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej" VII, Warszawa 1967, s. 33–46.

[17] B. Czopek-Kopciuch, *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*, Kraków 1995, s. 32.

[18] *Loc. cit*.

© for this edition by CNS

– zamiana spółgłosek niepalatalnych na polskie palatalne: *Hakiel* (: niem. n. os. Hackel Gott. 310), *Jokiel* (:niem. n. os. Jokel < Jacobus Gott. 350);

– zamiana spółgłosek niemieckich na bliskie im artykulacyjnie polskie: ***c*** > ***cz***: *Czetter* (: niem. n. os. Zetter Gott. 625 lub od n. os. Czat < czatować, czata 'straż, warta'), ***r*** > ***rz*** (***sz***): *Bekiesz* (: niem. Bäcker, Becker Gott. 176), *Mangliers* (: niem. n. os. Mangler Gott. 420), ***s*** > ***sz***: *Klasz* (: im. gw. niem. Klas, Klaus < Nicolaus);

– opuszczanie spółgłosek lub grup spółgłoskowych: *Bismar* (: niem. n. os. Bismarck Gott. 195), *Burchat* (: niem. n. os. Burhard, Burchard Gott. 216), *Fankruz* (: niem. n. os. Fahrenkruz, por. liczne niem. nazwiska typu Fahren-dorf, -krug, -bach); ale zmiana *pf* > *p* w nazwisku *Breitkop* (: niem. Breitkopf Gott. 206) ma zapewne podłoże dialektalne niemieckie (śrn. *-pf* > wśn. *-p*)[19].

Najłatwiej rozpoznawalnym zabiegiem polonizacyjnym było wprowadzenie nazwy niemieckiej do polskich paradygmatów fleksyjnych i słowotwórczych.

Nazwiska niemieckie zakończone na samogłoskę ***-e***, ***-o*** lub na spółgłoskę często przybierały w języku polskim końcówkę ***-a***, np. *Bota* (: niem. Bote Gott. 203, czes. Bota), *Bruma* (: niem. Brume, Brumo Gott. 211), *Fersterra* (: niem. Förster, 'leśniczy', Ferster n. os. Gott. 267), *Folla* (: niem. Volle, Föll Gott. 589), *Humpa* (: niem. n. os. Humpo Gott. 345), *Klaba* (: niem. Klabe, Kläber Gott. 369), *Niewalda* (: niem. Newalde < Neuwald 'nowy las'), *Wiedera* (: niem. n. os. Wieder Gott. 608).

Niektóre nazwiska po przejęciu z języka niemieckiego przybierały końcówkę ***-o***, np. *Gondro* (: niem. n. os. Gonder Gott. 305), lub ***-y***, np. *Fußsý* (: niem. Fuss 'stopa', niem. n. os. Fuß Gott. 274).

Najbardziej popularnymi sufiksami tworzącymi nazwiska od podstaw niemieckich były: sufiksy z podstawowym ***-k-***: ***-ek***: *Hofferek // Hoffereck* (: niem. Hoffer 'chałupnik' Gott. 334); ***-ak***: *Brinyock // Brinjok* (: niem. Brinno, Briner Gott. 208; por. też pol. brynek 'koń gniadosz', brzyn 'modrzew'); ***-ka***: *Folka* (: niem. n. os. Volle, Föll Gott. 589); tu też zamiana niemieckiego sufiksu ***-ke*** na ***-ek*** lub ***-ka***: *Denka* (: niem. n. os. Denk, Dahnke Gott. 224-5); a także mniej produktywne ***-ach***: *Wappach* (por. niem. n. os. Wapp Gott.); ***-ich***: *Gerlich* (niem. n. os. Gerl-, Görl- Gott. 252); ***-isz***: *Gobisch* (z niem. Gob- // Göb-; por. też w scs. gobьzъ); ***-asz***: *Hupasz* (: niem. Hupe, Huppe Gott. 343; por. też gw. śl. hupa 'sygnał', hupać 'skakać z przysiadem'); ***-sa***: *Hermansa* (: niem. n. os. Herman Gott. 327); ***-us:*** *Stettinius* (: niem. n. m. Stettin 'Szczecin'); ***-en***: *Polten* (: niem. n. os. Pold Gott. 494); ***-ski***: *Webský* (Weberski od niem. Weber: Weber+ski).

Jak widać, ocena procesów adaptacyjnych nie jest łatwa, ponieważ wymaga dobrej znajomości zjawisk językowych w gwarach polskich, a także w głównych dialektach niemieckich, w różnych okresach rozwoju niemczyzny. Niektóre cechy dialektalne niemieckie są zbieżne ze zmianami, które mogły zajść w języku pol-

[19] *Loc. cit.*

© for this edition by CNS

skim. Poza tym adaptacje te mogą być wielowarstwowe. Zgermanizowane nazwiska mogą być repolonizowane, na cechy językowe łacińskie lub czeskie mogą nakładać się cechy niemieckie. Niekiedy trzeba długich studiów, aby niektóre z tych nazwisk prawidłowo zrekonstruować.

Wykaz skrótów

Skróty wyrazowe

a. – albo
ap. – apelatyw
czes. – czeski
gw. – gwarowy
im. – imię
łac. – łaciński
n. m. – nazwa miejscowa
n. os. – nazwa osobowa
niem. – niemiecki
podst. – podstawa
pol. – polski
por. – porównaj
psł. – prasłowiański
scs. – staro-cerkiewno-słowiański
stp. – staropolski
śl. – śląski
śrn. – środkowoniemiecki
śwn. – średnio-wysoko-niemiecki
wśn. – wczesno-średnio-niemiecki
wśrn. – wczesno-środkowo-niemiecki

Skróty źródeł

Bach. – Bach A., *Deutsche Namenkunde*, t. I: *Die deutschen Personnamen*, Heidelberg 1952–1953.
Gott. – Gottschald M., *Deutsche Namenkunde. Unsere Familiennamen nach ihrer Entstehung und Bedeutung*, Berlin 1982.
Klim. – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, red. A. Cieślikowa, M. Malec, K. Rymut, cz. 5: *Nazwy osobowe pochodzenia niemieckiego*, oprac. Z. Klimek, Kraków 1997.
Seib. – Seibicke V., *Vornamen und ihre Bedeutung*, Frankfurt 1991.

Language adaptations in Silesian anthroponymy (exemplified by 19th-century surnames of inhabitants of Opole)

Summary

The aim of this paper is to analyse 19th-century surnames of inhabitants of Opole, where adaptation processes related to languages neighbouring or co-existing in this area accumulated throughout many centuries. These influences result from specific language symbiosis of a cultural and language borderland, from people's migration, from continuous flow of settlers, office workers, soldiers and workers of foreign origin, and also from both trading and personal liaisons. Surnames in Opole show earlier evidence of influence of Latin (e.g. *Materna, Perlitius, Petrus*) and Czech (e.g. *Homolla, Krotochwil, Prochhaska*). However, first of all the evidence of influence of German can be observed in relation to Polish surnames (e.g. *Domke, Fürla*, *Kruppitz, Nedschella*) and influence

© for this edition by CNS

of Polish in relation to German surnames (e.g. *Bruma, Cypra, Czwielung, Hofferek*). These phenomena can be observed on different language levels – starting from graphics and phonology through inflection and word formation and finally cases of translating the whole surnames. These adaptation processes are difficult to assess as they coincide with Silesian dialectal features and also with features of German dialects from various stages of their development.

Translated by Krzysztof Wróblewski

Danuta Lech-Kirstein
Uniwersytet Opolski
Instytut Filologii Polskiej
pl. Kopernika 11
45-040 Opole

© for this edition by CNS